

mgr Marc Tobias Winterhagen  
Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu  
Wydział Rzeźby i Działań Przestrzennych

Rozprawa doktorska w dziedzinie sztuk plastycznych,  
w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne

Tytuł rozprawy doktorskiej:

**W POSZUKIWANIU UKRYTEGO PIĘKNA.**

**Ograniczenia ciała jako wyznacznik nowej definicji normalności - reinterpretacja kanonu.**

Promotor

prof. dr Janusz Bałdyga prof. zw. UAP

Promotor pomocniczy

dr Paweł Flieger ad. UAP

Recenzenci

prof. dr hab. Katarzyna Józefowicz

dr hab. Jarosław Kozakiewicz

### **Streszczenie**

*Nie tylko osiąga się coś mimo choroby, lecz jak choroba może być warunkiem pewnych osiągnięć, tak właśnie w stanie chorobowym mogą ujawnić się głębia i wielkość człowieczeństwa. (Karl Jaspers)*

*W sztuce nowoczesnej niepełnosprawność nie wyraża defektu, degeneracji czy aberracji, lecz dużo bardziej poszerza nasze wyobrażenia o ludzkiej różnorodności i zmienności. (Tobin Siebers)*

*Człowiek na wózku musi często udowadniać, że z jego głową wszystko w porządku. Ale dla kogoś, kto w dodatku ma problemy z mówieniem, nie pozostaje nawet cień szansy, by mógł dać temu dowód. Upředzenia i bariery w głowie są dla mnie trudniejsze do przezwyciężenia aniżeli bariery architektoniczne. (Sven Kocar)*

Największym problemem nie jest w istocie ich niepełnosprawność, ani indywidualne cierpienie. Nie są to także bariery zewnętrzne takie jak: brak pochylni, czy wind, brak oznakowań w alfabecie Braille'a. Nie są to również bariery w dostępie do informacji jak: nieprzystosowane strony internetowe, czy pokazy filmowe lub teatralne bez audiodeskrypcji. Ten problem strukturalny nie jest przyczyną, lecz efektem niepełnosprawności. Ograniczanie i wykluczanie osób z niepełnosprawnościami jest mniej lub bardziej (nie)świadomą reakcją głębiej zakorzenionego dylematu. Właściwy problem polega na tym, że my pozbawieni niepełnosprawności traktujemy siebie jako wzorzec normalnego i zdrowego człowieka i z tej perspektywy oceniamy niepełnosprawne osoby przeważnie na podstawie ich ograniczeń. Nie wiemy nic o osobie niepełnosprawnej, ale sama jej niepełnosprawność jest dla nas wystarczającym powodem, by zaszufladkować ją jako mało wartościową i tak też traktować. Dla nas nie są zdrowymi i pełnowartościowymi ludźmi, tylko dlatego, że posiadają jakąś niepełnosprawność. Ale przecież bycie niepełnosprawnym nie jest

automatycznie tożsame z byciem chorym. Niepełnosprawność jest normalnością osoby niepełnosprawnej. Nie można skupiać się jedynie na błędach lub brakach, nie powinniśmy dać się zwieść i zaślepić zewnętrznym cechom, lecz skupić się na tym, co jest naprawdę istotne: Człowiek.

Moja wystawa nie jest tylko o osobach niepełnosprawnych, lecz przede wszystkim dla tych osób. Chcę, by człowiek z niepełnosprawnością znajdował się w centrum mojej wystawy. Również chciałbym, żeby osoba pozbawiona niepełnosprawności nie tylko skonfrontowała się z tematyką niepełnosprawności, przyglądając się wystawie jako bierny zwiedzający. Moim celem jest, by zwiedzający pozbawiony niepełnosprawności włączył się w wystawę, by miał możliwość aktywnego skonfrontowania się z problematyką niepełnosprawności, a także z wynikającej z niej dyskryminacji i wykluczenia. Chciałbym, by poczuł się niepełnosprawny.

Punktem wyjścia dla mojej wystawy były obserwacje przypadkowo napotkanych osób dotkniętych spastycznością. Chód jest zarazem wyrazem ich niepełnosprawności, z drugiej jednak strony także symbolem jej przewyciężenia. Każdy człowiek ma swój własny chód oraz związany z nim indywidualny kod poruszania się. Dla ludzkiego oka i jego (ograniczonych) właściwości ten obraz chodu pozostaje ukryty. Praca pod tytułem "Spirala" jest przelaną w formę manifestacją chodu jednej osoby. Jednak wyrasta ponad tę rolę jako abstrakcyjna manifestacja ulotnego momentu. Zyskuje autonomiczny, samodzielny byt, właśnie dlatego że patrząc jedynie gołym okiem, nie może zostać zharmonizowana z ruchem. Jest czystym, przelany w formę ruchem osoby, od której na ulicy często odwrócimy wzrok.

M.A. Marc Tobias Winterhagen  
University of Arts in Poznań  
Faculty of Sculpture and Space Activities

Doctoral thesis in the area of fine arts,  
in the discipline – fine arts

Title of the PhD thesis:

**IN SEARCH OF THE HIDDEN BEAUTY. Limitations of the body as an indication of a new definition of normality – a re-interpretation of ideals.**

Promoter

Prof. Dr. Janusz Bałdyga Prof. zw. UAP

Auxiliary promoter

Dr. Paweł Flieger Ap. UAP

Reviewers

Prof. Dr. hab. Katarzyna Józefowicz

Dr. hab. Jarosław Kozakiewicz

### **Summary**

*Not only can something be achieved despite the illness, but as the illness can be a condition for certain achievements, so can such a state reveal the depth and magnitude of humanity. (Karl Jaspers)*

*Disability does not express defect, degeneration, or deviancy in modern art. Rather, disability enlarges our vision of human variation and difference. (Tobin Siebers)*

*A man in a wheelchair often has to pretend that everything is alright with his head. But for someone who additionally has problems with speaking, there's not even a slim chance to prove it. Prejudice and mental barriers are more difficult for me to overcome than architectural barriers. (Sven Kocar)*

It is not their disability or individual suffering that is hardest to overcome. It is not external barriers such as the unavailability of a ramp or lift or the lack of signage in braille, it is not barriers to information such as inaccessible websites or movie projections and theater productions without an audio description. These structural problems are not the reason but the cause of disability. Obstructing and excluding people with disabilities is, in fact, more or less the (un)conscious reaction to a more deeply rooted dilemma. The real problem is that we, individuals without disabilities, consider ourselves to be the standard of normal and healthy humans, and from this perspective we usually judge disabled people based on their limitations. We don't know anything about the disabled person, but their disability itself is enough to pigeonhole them as being of little value and to treat them as such. For us, they're neither healthy nor fully valued people only because they have some sort of disability. However, being disabled is not automatically synonymous with being ill. Disability is the normality of a disabled person. One must not only focus on faults or deficiencies, should not be deceived or blinded by external features, but should instead focus on what is really important: a human being.

My exhibition is not only about disabled people, but is, most importantly, for them. I want a person with a disability to be at the center of my exhibition. My goal is also to make a person without disabilities confront the topic not only as a passive viewer, but as an active participant in the exhibition confronting the disability issue and the consequent discrimination and exclusion. I want the visitor to feel disabled.

The starting point for my exhibition was serendipitously meeting people suffering from spasticity. Their gait both expresses their disability and symbolizes their overcoming it. Every person has their own gait and individual code of movement related to it. The image of the gait remains hidden from the human eye and its (limited) capabilities. The work titled 'Spiral' is the manifestation of one person's gait put into form. Yet it goes beyond this function as it is also the abstraction of a transitory moment. Observed with the naked eye, the work becomes an autonomic, independent being as it cannot be harmonized with movement. It is a person's pure movement put into form; a person from whom we often avert our eyes in the street.